

Sygn. akt V KK 368/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 lutego 2018 r.,

sprawy **J. C.**

skazanego z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt VII Ka .../17

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 9 grudnia 2016 r., sygn. akt II K .../14,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. S. Kancelaria Adwokacka z/s w N. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 9 grudnia 2016 r. (sygn. akt II K .../14) J. C. został uznany za winnego czynów z art. 226 § 1 k.k. w i art. 57a § 1 k.k., z art. 226 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 kwietnia 2017 r.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając temu rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów prawa, a to :

„1) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego skazanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii, w sytuacji, gdy skazany miał uzasadnione wątpliwości, czy głos utrwalony na nagraniach na rozprawie w dniu 30 listopada 2016 r. był w istocie jego głosem, zwłaszcza, że nagrania te usłyszał na w/w terminie rozprawy po raz pierwszy, a z treści jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynikało jedynie, iż skazany potwierdził fakt wielokrotnego wykonywania telefonów do Komisariatu Policji w G., nie zaś, by na nagraniach dźwiękowych stanowiących materiał dowodowy w tej sprawie karnej zapisany został głos skazanego;

2) art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. poprzez przyjęcie przez sąd odwoławczy, iż skazany J. C. wypowiadając słowa przez okno swojego mieszkania, kierował je wobec pokrzywdzonego A. S., działając przy tym publicznie, mimo że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nic wynika, by oskarżony miał zwracać się do jakiegokolwiek osoby imiennie, tj. by kierował jakiegokolwiek słowa do określonej osoby, identyfikując przy tym ową osobę, w tym pokrzywdzonego, a nadto mimo, że skazany przez całą interwencję Policji nie opuszczał swojego mieszkania, a co za tym idzie, niewłaściwe przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony wypełnił znamiona art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., popełniając występki o charakterze chuligańskim umyślnie godząc w porządek publiczny, działając przy tym publicznie i bez powodu.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego nie zawiera argumentów, które wypełniałyby standard kasacji w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., tj. nie wskazała takich rażących naruszeń prawa, jak wskazano w tym przepisie, które zarazem mogły wywrzeć

wpływ, i to istotny, na treść finalnego rozstrzygnięcia. W istocie uważna lektura zarzutów kasacyjnych utwierdza w przekonaniu, że skarżący pod pozorem postawienia zarzutu naruszenia przepisów procedury karnej oraz obrazy prawa materialnego atakuje *de facto* orzeczenie Sądu I instancji i to dodatkowo na płaszczyźnie ustaleń faktycznych.

Kwestia identyfikacji głosu na nagraniu rozmowy z komisariatem Policji była dla Sądów obu instancji oczywista, a ponadto sam skazany przyznał, że dzwonił na komisariat. W tym zakresie kasacja powtarza w pełni argumenty apelacji, co do których Sąd odwoławczy wyczerpująco się już wypowiedział na s. 5 uzasadnienia. Podobnie jest w przypadku kwestionowania przez skarżącego adresata znieważających słów kierowanych przez skazanego przez okno swego mieszkania przy ul. K. 3 w G. Zarzut ten nie ma charakteru kasacyjnego, a z pewnością nie stanowi, jak chciałby tego skarżący, o naruszeniu prawa materialnego. Kwestia wadliwych ustaleń faktycznych może stanowić podstawę zarzutów kasacyjnych tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie odniesie się do stosownych zarzutów sformułowanych w apelacji wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. (zob. też m.in. postanowienie SN z dnia 2 marca 2016 r., V KK 399/15). W niniejszej sprawie skarżący w uzasadnieniu kasacji niezwykle syntetycznie przedstawia jedynie alternatywną wersję wydarzeń, która wynikać ma z wyjaśnień J. C. W żadnej mierze nie uzasadnia, dlaczego przyjęcie wersji odmiennej, skutkującej skazaniem, miałoby stanowić rażące naruszenie przepisów prawa przytoczonych w *petitum* kasacji.

Uznać zatem należało, że kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co przemawiało za jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

